

...bez odwołań do klasyków – z tego miejsca oświadczam:
pragnąłbym cię tak samo, gdybym był Seneką, Ezopem,
miał wygląd potwora Frankensteina, czy samego Quasimodo!

chciałbym, by rosnąca mi na twarzy broda Arystotelesa
lśniła od twojej intymnej wilgoci, palce, którymi napisałem
wszystkie starożytne teksty, baśnie braci Grimm, *Pochwałę głupoty* i
powieści detektywistyczne, zanurzały się w twoje zagłębienia.

niech moim, wnikającym w twoje piękno językiem mówią Attyla,
Scypion Afrykański Młodszy i Ptolemeusz,
w czujących woń twojej skóry nozdrzach klują się
Tomasze z Akwinu, Markowie Aureliuszowie,
a nawet sam Bernard Gui!

chcę cię pieścić będąc Kantem i Wolterem, Tacytem i Magellanem,
przytulać się po konfucjańsku (jakkolwiek miałoby to być).

tylko ty się nie zmieniaj, nie odchodź w przeszłość.

wiem! skaż mnie na dożywocie! przy sobie. nie będę czekać
na wzruszenie procesu. myślowego. na zmianę decyzji.

zabierz mnie stąd. na ile się da. chcę zwariować.
prosto w ciebie.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Florian Konrad, dodano 28.02.2025 07:35

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.